

Kolarstwo i Tour de France pachną rasizmem?

23 lipca 2023

Adam Gwiazda zwrócił uwagę na artykuł lewicowego dziennika „Liberation”, który dostrzegł, że peleton okrążający podczas Tour de France kraj jest zbyt... biały. Zapachniało rasizmem i tylko czekać, aż wprowadzą jakieś „kwoty” dla cyklistów o innym kolorze skóry.

□

Dziennik stawia pytanie, „dlaczego francuski peleton jest taki biały?” i pytał kolarzy o „brak różnorodności w tej dyscyplinie”.

W artykule czytamy, że rasizmu „trudno nie zauważyć. Podczas gdy kolarstwo jest sportem, o którym mówi się, że jest coraz bardziej zglobalizowany, peleton, który dzielnie przemierza Francję od trzech tygodni, jest zasadniczo biały”.

W edycji 2023 „dominatorem” wyścigu jest w dodatku biały, chociaż mocno opalony Duńczyk Jonas Vingegaard. Gazeta zastanawia się, że jeśli porównać kolarstwo z takimi modnymi dyscyplinami jak piłka nożna, koszykówka, rugby czy piłka ręczna, a w sportach indywidualnych z judo, szermierką, lekkoatletyką, to biały kolor peletonu kolarskiego bije po oczach.

Tymczasem jest to popularna dyscyplina, a np. pod względem liczby widzów francuska telewizja bije w czasie relacji rekordy. Do tego tysiące kibiców wystają na poboczach dróg trasy etapów. Tymczasem wychowawczej roli tego sportu nie widać i nijak nie uczy i nie odzwierciedla „różnorodności francuskiego społeczeństwa”.

Dalszej lektury można sobie oszczędzić. Jedno jest pewne, za

kilka lat będą zapewne promowali we Francji „szkółki kolarskie” na przedmieściach...

Autorstwo: BD

Na podstawie: [Twitter.com](#)

Źródło: [NCzas.com](#)